

## Filmy w trójwymiarze w Polonezie

data aktualizacji: 2019.09.27 autor: Joanna Młynarczyk



- Nowy ekran jest wysoki, lekki, no i nie wymagający angażowania wielu osób do jego ustawiania. Przy przesuwaniu nie niszczy podłogi. Stary był ciężki, ważył kilkaset kilogramów, do jego przesuwania potrzeba było zaangażowaniu co najmniej trzech osób. (fot. Joanna Młynarczyk)

**Na dużej sali skierniewickiego kinoteatru został zamontowany nowy, srebrny ekran, który umożliwi oglądanie filmów w trójwymiarze. Do oglądania wystarczą lekkie, jednorazowe okulary, które będzie można zakupić w kinie.**

- Zmieni się przede wszystkim jakość odbioru, będzie bardziej komfortowo – tłumaczy zmianę Piotr Bigos, kierownik kina Polonez.

Początkowo myśleliśmy o zwijanym ekranie, ale podobno nie sprawdza się w użytkowaniu, dlatego zamontowany zostanie na stałe. Nowy ekran jest dużo większy od dotychczasowego, ma 10,5 metra szerokości oraz niemal 4,5 metra wysokości, no i będzie znajdował się o 3 metry bliżej widza, co dla oka daje bardzo dużo – dodaje kierujący kinem.

Do tego nowe głośniki, również ustawione bliżej publiczności, poprawią jakość odbioru dźwięku. Zmienia się też cała obudowa ekranu. Jest lekka, aluminiowa, by można było go lekko przesunąć. Wymieniane są kotary na nowe, dotychczasowe mają już po 20 lat.

Do oglądania filmów potrzebne będą jednorazowe okulary, które będą dostępne w dwóch rozmiarach – dla dorosłych i dla dzieci, sprzedawane w cenie około 2,50 – 3 zł. Po zakupie okularów, widzowie będą mogli zabrać je do domu i wykorzystać przy następnej wizycie w kinie, bez konieczności ponownego zakupu.

Dotychczasowy ekran na dużej sali nie zostanie zupełnie zlikwidowany, pozostanie w zapasie jako rezerwowany.

Na razie jednak, w dalszym ciągu filmy w 3D wyświetlane będą na małej sali. A do oglądania wykorzystywane będą okulary wielokrotnego użytku, które po każdym użyciu niestety trzeba czyścić, co jest dosyć kłopotliwe.

Jak się dowiadujemy pierwsze seanse w trójwymiarze na dużej sali ruszą w grudniu.

- Skierniewicki Polonez z tą technologią niewątpliwie będzie przodował wśród kin w regionie – mówi Sebastian Budnik z poznańskiej firmy, zajmującej się montażem ekranu.

- Będziecie mieć w Skierniewicach przewagę nad kinami w innych miastach, widzowie szukają kin, w których mogą obejrzeć dobry film w warunkach komfortowych – tłumaczy.

Koszt inwestycji to około 80 tysięcy złotych, z czego kino otrzymało 50-procentowe dofinansowanie z instytutu filmowego. Cena biletu na seans w technologii 3D dla widza pozostanie bez zmiany.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/33383-filmy-w-trojwymiarze-w-polonezie>